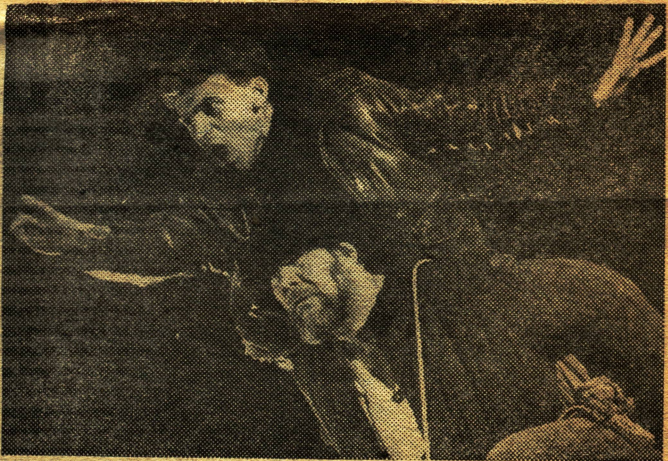




Reżyser — Jacek Łuczak, Śmieciarz — Michał Szewczyk.
Foto: R. Sakowicz

„Aktor”

**7 dni
w teatrze**

BOGUSŁAW SCHAEFFER jest muzykiem, który odkrył w sobie również talent dramaturga, a rozgłos, jaki zyskały sztuki, które wyszły spod jego pióra, kto wie, czy nie zaćmiewa z wolna jego kompozytorskiej sławy. Opinię taką zdaje się potwierdzać łódzka publiczność, która niedzielną premierę sztuki pt. „Aktor” w reżyserii **BOHDANA CYBULSKIEGO** nagrodziła stojącą owacją.

Błyskotliwie napisana, pogodnie ironiczna, nie pozbawiona aluzji do naszej współczesności, a także równie błyskotliwie zagrana sztuka Schaeffera nie może się nie podobać.

Autor skomponował utwór z serii pojedynczych scen, w których postacie przezeń wykreowane szukają odpowiedzi na pytanie o sens życia, czy też może o sposób ucieczki przed jego bezsensiem, przed światem, który atakuje nas zewsząd chaosem zjawisk, wreszcie o sposób współistnienia w tym świecie z innymi ludźmi. Najprostsza i najtrudniejsza zarazem jest afirmacja życia, przyjmowanie go takim, jakie jest, można też szukać jego sensu w sztuce, w wykonywanym po mistrzowsku zawodzie, można dowartościowywać się wymyślając na swój użytek karko-

łomne filozofie, można szukać sensu życia w pięknie i poezji. Wszelka wzniosłość przegrywa jednak z trywialnością, a na scenie jako zwycięzca pozostaje Cham. Czy jako zwycięzca ostateczny — widz musi sobie sam odpowiedzieć.

Aktorzy biorący udział w przedstawieniu Schaeffera muszą wykazać wielką wrażliwość i słuch, aby zinterpretować niuanse tekstu „Aktora”, nie popadając w płaską komediowość. Nadrealny skomponowany z okrucichów rzeczywistości świat Schaeffera malowany jest bowiem raz piórkiem, a raz grubą kreską. Teatr Schaeffera jest dla aktorów wszechstronnych. Takimi pokazali nam się aktorzy Teatru Powszechnego, których publiczność wielokrotnie nagradzała brawami podczas przedstawienia.

Jako tytułowy Aktor wystąpił **Miroslaw Siedler**, który potrafił obronić się przed pułapką pewnej manieri, o jaką w tej roli nietrudno.

Premierze towarzyszył wernisaż grafik i plakatów **Romana Kalarusa** oraz koncert **Kameralistów Teatru Powszechnego**, którzy wykonali **Grande Sestetto W. A. Mozarta**.

D. SMIERZCHALSKA

Bogusław Schaeffer: „Aktor”
Reżyseria i opracowanie muzyki — **Bohdan Cybulski**. Scenografia — **Grzegorz Małecki**. Premiera w Teatrze Powszechnym 3 marca 1991 r.